

Stanisław STĘPIEŃ

POLEGLI ZA WOLNOŚĆ UKRAINY Z DZIEJÓW POLSKO-UKRAIŃSKIEGO BRATERSTWA BRONI 1920 ROKU

Polsko-ukraińskie braterstwo broni 1920 roku kształtowało się wśród wielu trudnych do pokonania przeszkód i wzajemnych uprzedzeń. Obie armie były bowiem przez kilka miesięcy w styczności bojowej, a ponadto Ukraińcy mieli za sobą przegraną z Polakami wojnę o Galicję Wschodnią. Kompromis dotyczył tu wzajemnych ustępstw terytorialnych. Wprawdzie dla Polski znacznie łatwiej było wyrazić deklarację o wyrzeczeniu się ziem ukraińskich, które przed 1772 r. należały do Rzeczypospolitej, ale dla Ukraińców rezygnacja z Galicji Wschodniej i zachodniego Wołynia nie była tak prosta.

Niestety czas naglił, Armia Czerwona cały czas parła naprzód, nie tylko pozbawiając rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej własnego terytorium, ale w perspektywie zagrażała niepodległości młodego państwa polskiego. Przywódcy obu państw – Józef Piłsudski i Symon Petlura doskonale rozumieli zaistniałą sytuację.

Po kilkumiesięcznych rokowaniach w nocy z 21 na 22 kwietnia 1920 r. doszło w Warszawie do podpisania *Umowy politycznej pomiędzy Polską i Ukrainą*. W trzy dni później zawarto tajną polsko-ukraińską *Konwencję wojskową*. Oba dokumenty stały się podstawą wspólnej polsko-ukraińskiej wojny przeciwko bolszewikom, potocznie zwanej wyprawą kijowską. Rozpoczęła się ona 25 kwietnia 1920 r., a jej kulminacyjnym punktem było zdobycie 8 maja Kijowa. Wydawało się, że sojusz polsko-ukraiński stanie się fundamentem nowego ładu politycznego w Europie środkowo-wschodniej, którego podstawą byłaby współpraca dwóch niepodległych państw o znaczącym potencjale ludnościowym i ekonomicznym oraz bardzo istotnym położeniu geograficznym. Doskonale rozumiał jego znaczenie Marszałek Piłsudski, który podczas spotkania w Winnicy z Atamanem Petlurą 16 maja 1920 r. stwierdził: *Szczęśliwym będę, kiedy nie ja – mały sługa swego narodu, ale przedstawiciele Sejmu polskiego i ukraińskiego ustanowią wspólną platformę porozumienia. W imieniu Polski wznoszę okrzyk: „Niech żyje wolna Ukraina”*.

Niestety, wskutek wielkiego zmęczenia ludności ukraińskiej wynikającego z trwającej niemal bez przerwy od 1914 r. wojny, katastrofalnej sytuacji gospodarczej kraju, pewnych błędów w dowodzeniu oraz niesprzyjającej sytuacji międzynarodowej, wojska sojusznicze po kilku tygodniach zmuszone zostały do odwrotu. W walkach nad Dnieprem za wolność Ukrainy oddało życie wielu żołnierzy polskich. Pochowano ich na Cmentarzu Bajkowym w Kijowie. W czasach radzieckich ich zbiorowa mogiła uległa zniszczeniu, ale pamięć o polskich żołnierzach przetrwała, zwłaszcza wśród tamtejszej Polonii. W ostatnich czasach dzięki zabiegom Stowarzyszenia Polaków „Zgoda”, szczególnie Czesławy Raubiszko i Wiktorii Radik doszło do odszukania mogiły. Po jej zlokalizowaniu odkopano i odrestaurowano kamienną płytę z wykutym krzyżem Virtuti Militari, a następnie uporządkowano miejsce wiecznego spoczynku żołnierzy polskich poległych za wolność Ukrainy. Na odbudowanym pomniku umieszczono napis w języku polskim i ukraińskim o następującym brzmieniu:

„TU SPOCZYWA 114 ŻOŁNIERZY WOJSKA POLSKIEGO
POLEGLYCH W REJONIE KIJOWA WIOSNĄ 1920 R.
W BOJACH TOCZONYCH PRZY WSPÓŁUDZIALE
FORMACJI UKRAIŃSKICH PRZECIWM ARMIII CZERWONEJ”

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI

Polegli byli żołnierzami Frontu Południowo-Wschodniego dowodzonego przez gen. Edwarda Rydza-Śmigłego, wśród nich byli też legioniści. Dlatego też opiekunowie cmentarza popularnie nazywają go „Cmentarzem Legionistów”.

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika odbyła się w dniu 11 listopada 1998 r. Wzięli w niej udział oficjalni przedstawiciele obu państw. Polskę reprezentował ambasador RP Jerzy Bahr, a Ukrainę przewodniczący Komisji ds. Upamiętniania Ofiar Agresji przy rządzie ukraińskim Wołodymyr Rusnakow. Przybyła z Polski delegacja, reprezentująca Związek Piłsudczyków i Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, przekazała w imieniu córek Marszałka Piłsudskiego – Wandy i Jadwigi podziękowanie za pamięć o poległych. Wokół mogiły polskich żołnierzy zgromadzili się w tym dniu przedstawiciele ukraińskiej Polonii oraz mieszkańcy Kijowa. Uroczystość była filmowana przez polską i ukraińską telewizję.

Zbiorowa mogiła polskich żołnierzy poległych za wolność Ukrainy jest jednym z wielu symboli polsko-ukraińskiego braterstwa broni, niestety tak mało znanych we współczesnych społeczeństwach Polski i Ukrainy.